

# Ojciec rasista

**Rasizm Radia Maryja jest powszechnie znany. Od początku swojej działalności toruńska rozgłośnia szerzy antysemickie treści nie tylko na swoich falach, ale także podczas publicznych spotkań. Do tej pory był to rasizm czysto antysemickiej wody. Głównym wrogiem są oczywiście Żydzi. (Dlaczego za patronkę swojego Radia ojciec Tadeusz Rydzik wybrał akurat Żydówkę - tego nie wiadomo).**

Podczas „Rozmów Niedokończonych”, cyklicznej audycji, w której biorą udział radiostłuchacze, emitowane są odrażające rasistowskie treści, spotykające się ze zrozumieniem księży prowadzących audycję. Prócz tego Radia Maryja jest tubą dla wielu skrajnie nacjonalistycznych publicystów, takich jak Jerzy Robert Nowak, Bogusław Wolniewicz czy Stanisław Michalkiewicz, którzy szerzą spiskowe wizje „antypolonizmu”, w której wrogami są oczywiście Żydzi. „Izraelici uciekli ze złotem z Polski, zamiast budować kraj po wojnie” lub „250 tysięcy Żydów ma przybyć do Polski w celu osiedlenia się.

Rząd polski będzie tym ludziom dawał zapomogi, a nie Polakom” - na falach RM mnóstwo jest wypowiedzi w podobnym tonie.

## Radio bezkarne

Na nic się zdały odezwy, protesty. Radio Maryja pozostaje bezkarne, lub też stoi poza prawem (dotyczy to również działalności gospodarczej ojca Dyrektora).

Politycy nie wypowiadają się z reguły negatywnie o Radiu, obłudnie licząc na poparcie rzeszy wiernych słuchaczy. Krytyka Joanny Senyszyn, z powodu wizerunku posłanki, nie jest traktowana poważnie. Retoryka Janusza Palikota czy Jerzego Wenderlicha jest być może zbyt agresywna. Wszystkich ich kompromituje także przynależność do liberalnych partii, które nie mogą być atrakcyjne dla słuchaczy udającego „troskę o ludzi” Radia. Potrzebna jest racjonalna debata nad faktycznym poważnym problemem, jakim jest rasizm w rozgłośni Rydzika, a nie teatrzyk, gadżety i happeningi, które, choć pomysłowe, a czasem nawet zabawne, spływają problem przesłaniając jego istotę kontrowersyjnym „show”.

Na szczęście są jednak ludzie jak Rafał Maszkowski, który prowadzi monitoring toruńskiej rozgłośni zwłaszcza pod względem rozpoznawania treści rasistowskich, czy środowiska skupione wokół czasopisma 'Nigdy Więcej', którzy przeciwstawiają się rasistowskiemu Radiu.

Niestety, Radio Maryja trwa i rozwija się. Toruńscy Redemptoryści uruchomili telewizję, „kstała-

ca” też własnych dziennikarzy w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej. Ksenofobiczne treści, niestety, trafiają w naszemu kraju na podatny grunt, czego kolejnym potwierdzeniem jest „incydent jasnogórski”.

W połowie lipca na corocznym spotkaniu Radia Maryja na Jasnej Górze, ojciec Rydzik ośmielił się „popenić” rasistowski „żart”, zwracając się do czarnoskórego zakonnika, który zabrał głos przed zgromadzoną w czestochowskim sanktuarium Rodziną Radia Maryja: „O i Murzyn Jeszcze! Boże gdzie ty się nie mył. Chodź tutaj bracie! On się nie mył wcale, zobaczcie no!”. Wierni przywitani ten komentarz salwą braw. Do prokuratury wpłynęły wnioski „o popełnieniu przestępstwa”, a ojciec Tadeusz jest nadal bezkarny, pewnie także w wysmienitym humorze, być może nawet znowu sobie zażartuje.

Politycy nie zareagowali. Poseł PiS Arkadiusz Mularczyk w rozmowie z Moniką Olejnik wręcz bronił ojca Rydzika: 'Ja widziałem tego zakonnika, to był czarnoskóry zakonnik, nie wiem z jakiego kraju, ale ta wypowiedź jest wypowiedzią żartobliwą i nie robiłbym z tego powodu jakiejś afery'. Dodajmy tutaj, iż ów czarnoskóry zakonnik to Michał Kossi Egah, pochodzący z Togo, ale mieszkający tym kraju od 15 lat i posiadający polskie obywatelstwo. Okazuje się, że „czarnoskóry Polak” jest dla pisowskich polityków (i polskich „kibiców” – wspomnijmy o problemach Emanuela Olisadebe kilka lat temu) ciągle niewyobrażalną „kombinacją”.

## Rasistowski głos

Fakt nagłośnienia sprawy może przyczynić się do zmiany świadomości wielu Polaków. Radio Maryja to w istocie „rasistowski głos w twoim domu”. Teraz, kiedy Rydzik tak bezpośrednio nawiązał do koloru skóry, powinniśmy korzystać z okazji, by podkreślić, że należy tępić każdy przejaw rasizmu i że „żart” Tadeusza Rydzika („dumnego”, białego Polaka) wcale nie był śmieszny.

W obecnej polityce historycznej promowanej przez prawicowe rządy PiS i PO wymazywane są wszelkie niewygodne fakty: pogromy Żydów czy Ukraińców przed wojną, lub Romów już bardziej współcześnie. Ma to pozostawić wrażenie, iż nigdy nie mieliśmy problemów z innymi nacjami zamieszkującymi Polskę. To czyste chowanie głowy



Rydzik na Jasnej Górze

w piasek. Ponadto w kanonie literatury istnieje nadal rasistowskie dzieła, jak 'W pustyni i w puszczy'. W 'Trylogii' także aż roi się od cytatów o wyższości zachodniej cywilizacji, czy samych Polaków nad Ukraińcami. Rasizm czystej wody to również „niewinny” wierszyk o Murzynku Bambo. Ta spuścizna tkwi głęboko w polskiej kulturze. Dlatego rasistowski „żart” wierni na Jasnej Górze przywitani oklaskami, a nie bucczeniem.

## Tradycja antyrasizmu

Istnieje jednak w Polsce także tradycja antyrasizmu, np. przedwojenne kampanie lewicy przeciw endeckim i faszystom, czy wspólne strajki i demonstracje żydowskich i nieżydowskich robotników podczas rewolucji w 1905 r i w latach 30-tych. W czasach pierwszej Solidarności w 1980-81, poziom antysemityzmu był niższy w pierwszych miesiącach ruchu, gdy miały miejsca największe osiągnięcia ruchu. Historycy głównego nurtu nie interesują się takimi przykładami – my musimy je podkreślać.

Nie możemy w żaden sposób bagatelizować rasizmu Radia Maryja. Nie pozwólmy, by politycy tacy jak Janusz Palikot czy Jerzy Wenderlich (mówiący, iż Rydzik jest chory psychicznie – co może być jednocześnie próbą usprawiedliwienia Ojca Dyrektora) stanowili jedyną kontrofensywę w walce z rasizmem w Radiu Maryja.

Potrzebny jest oddolny ruch społeczny, który zmieni atmosferę i wzmoże antyrasistowską świadomość. Nie zapomnijmy też, że gdy ludzie masowo walczą solidarnie o swoje miejsca pracy czy wyższe płace przeciw szefom i rządowi, nie czują potrzeby szukania kozła ofiarnego.

Strona Rafała Maszkowskiego o Radiu Maryja  
<http://www.radiomaryja.pl.eu.org/>

Maciej Bancarzewski